

**Sygn. akt I ACz 181/13**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 5 kwietnia 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Gawelko (spraw.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Anna Pelc</b>
	<b>SA Dariusz Mazurek</b>

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa **E. J.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia **powoda E. J.**

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 21 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 1005/12

**postanawia:**

**o d d a l i ć** zażalenie.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu postanowieniem z dnia 21 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 1005/12 stwierdził swoją niewłaściwość w sprawie z powództwa E. J. przeciwko (...) S.A. w W. i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że strona pozwana przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy podniosła zasadny zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. Powołała się przy tym na okoliczność, iż powództwo przeciwko osobie prawnej wytacza się co do zasady według miejsca jej siedziby, która w przypadku pozwanego znajduje się w W.. Jednocześnie Sąd zauważył, że powód nie wskazał w pozwie właściwości przemiennej Sądu, ani się na nią nie powoływał. Skutkować to więc musiało wydaniem zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Na powyższe orzeczenie zażalenie w dniu 4 lutego 2013 r. wniosła powódka. Zaskarżyła je w całości i wniosła o jego uchylenie. Zarzuciła naruszenie art. 43 § 1 kpc oraz art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j.: Dz. U. z 2010 r., Nr 11, poz. 66 ze zm.).

Uzasadniając zajęte stanowisko powódka podkreśliła, że jeżeli według przepisów o właściwości ogólnej właściwe są różne sądy, to wybór między nimi należy do powoda. Jako, że powódka złożyła pozew do sądu właściwego ze względu

na jej miejsce zamieszkania, to należało przyjąć, że jest to właśnie sąd właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości przemiennej. Powódka stwierdziła też, że Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje wymogu powoływania się w pozwie na właściwość przemienną, bądź jej wskazywania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie powódki jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela zapatrywania Sądu Okręgowego wyrażone w zaskarżonym postanowieniu.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z przypadkiem, w którym właściwość ogólna sądu wyrażona w art. 30 kpc uzupełniona została możliwością wytoczenia powództwa o roszczenia wynikające z umów ubezpieczenia zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j.: Dz. U. z 2010 r., Nr 11, poz. 66 ze zm.), przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia (właściwość przemienna).

Wytoczenie powództwa zgodnie z właściwością przemienną, nie polega jednak – tak jak twierdzi powódka – na prostym skierowaniu pozwu do wybranego zgodnie z tą właściwością sądu. Przepis art. 187 § 1 pkt 2 kpc w sposób wyraźny stanowi, że pozew w miarę potrzeby powinien zawierać okoliczności uzasadniające właściwość sądu. Dotyczy to sytuacji, w których właściwość nie jest oczywista i może być w pewnych granicach kształtowana wolą strony powodowej. Taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Przytoczonego wymogu nie dopełniła powódka i to mimo faktu, że jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika – adwokata.

Argumenty powódki podniesione w uzasadnieniu zażalenia są chybione i świadczą o braku zrozumienia istoty przepisów ustalających właściwość miejscową sądów. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w całości podziela w tym zakresie zapatrywania wyrażane już uprzednio w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 101/2006, LexPolonica nr 1009860 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CZP 28/2005, LexPolonica nr 379678).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu pierwszej z przytoczonych uchwał, w orzecznictwie przyjmuje się, że celem przepisów o właściwości przemiennej jest ułatwienie uprawnionemu dochodzenia roszczeń przez stworzenie mu jak najdogodniejszego dostępu do sądu. Zauważyć jednak trzeba, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada kierowania pozwu do sądu pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma siedzibę lub miejsce zamieszkania, natomiast regulacja dotycząca właściwości przemiennej ma charakter szczególny. Skorzystanie z wyjątku nakłada na zainteresowanego powoda konieczność poniesienia określonego „ciężaru procesowego”, tj. przytoczenia przede wszystkim okoliczności faktycznych dotyczących nie tylko stosowania prawa materialnego, ale i procesowego, w tym uzasadniających właściwość sądu. Jeżeli powód nie wypełnia tego obowiązku powinien ponieść odpowiednie skutki, a więc także ten, że sprawa zostanie przekazana do sądu według właściwości ogólnej.

W przedmiotowej sprawie powódka w treści pozwu w żaden sposób nie odwoływała się do właściwości przemiennej, nie podnosiła okoliczności z tym związanych, a więc pozywając osobę prawną mającą siedzibę w W. przed Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu naraziła się na zarzut niewłaściwości miejscowej, który przez stronę przeciwną został skutecznie podniesiony.

Przedstawione okoliczności przemawiają za stwierdzeniem, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 43 § 1 kpc, gdyż przepis ten należy odczytywać łącznie z art. 187 § 1 pkt 2 kpc. Przysługujący powodowi wybór sądu właściwego miejscowo w przypadku korzystania z odstępstwa od ogólnej zasady wyrażonej w art. 30 kpc musi być należycie uzasadniony.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało stanowisko Sądu Okręgowego uznać za prawidłowe, a zażalenie powódki jako bezzasadne oddalić na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.